

W dniach 18- 20 listopada 2011 roku grupa 50 rolników i przedstawiciele samorządu gmin : Babiak, Grabów i Kłodawa wzięła udział w podróży studyjnej "Odnawialne energie" . Grupie towarzyszyli Józef Chudy - Burmistrz Kłodawy i Wojciech Chojnowski - Wójt Babiaka

Pomimo bardzo krótkiego czasu na zebranie grupy udało się zebrać zainteresowanych , spośród których, wyłonili się wolontariusze, którzy przy wsparciu władz samorządowych Kłodawy, Babiaka zestawili listę chętnych na wyjazd

Wyjazd z Kłodawy nastąpił w piątkowy wieczór o godzinie 20.00 a o godzinie 22.30 zatrzymano się w Poznaniu, gdzie do grupy dołączył autor projektu Adam Maliński wraz z przedstawicielami Nadleśnictwa Oborniki.

Podróż wygodnym autobusem firmy przewozowej „Maćko” upłynęła bardzo szybko i do Hanoweru przybyto dwie godziny przed otwarciem wystawy.

Goście z Wielkopolski mogli zobaczyć nie tylko najnowsze maszyny i ciągniki rolnicze z całego świata. W kilku halach znajdowały się ekspozycje związane z różnymi alternatywnymi sposobami uzyskania energii elektrycznej i ciepłej.

W sobotni wieczór rolnicy przybyli do Pisselberg, gdzie powitała ich właścicielka schroniska młodzieżowego pani Sabine Carnap. Sprawnie nastąpił rozdział pokoi i kwater.

Domowa atmosfera sprzyjała rozmowom, w których uczestniczyli obok rolników, leśników i samorządowców gospodarze obiektu.

W niedzielny rano po załadowaniu bagaży do autobusu pani Sabine Carnap pożegnała delegację z Wielkopolski dziękując za miłe upominki - regionalne produkty z Kłodawy i okolic.

Goście z Polski obejrzeni również biogaz - elektrownię i ciepłownię pana Siemke w Breese in der Marsch, gdzie produkowany jest biogaz na "sucho" z mieszanki obornika z kiszonkami traw i kukurydzy, odpadów warzyw (np. cebula).

Cykl produkcyjny biogazu trwa 28 dni i odbywa się kolejno w siedmiu szczelnych komorach garażowych. Biogazownia to obudowany drewnem budynek przypominający zwyczajną stodołę. Na poddaszu jest zbiornik na biogaz. Moc elektrowni 0, 6 MW. Na dachu założono przed dwoma laty instalację fotowoltaiczną zamieniającą promienie słoneczne na prąd. Za biogazownią zbudowano kotłownię na zrębki, która ma zadanie wspierania sieci ogrzewania 80 gospodarstw domowych w czasie zimy, kiedy to ciepło będące produktem ubocznym z biogazowni nie wystarcza do pełnego ogrzania mieszkań. W drodze do Jameln obejrzano wieś bioenergetyczną Bioenergiedorf Breese oraz urządzenia dźwigowe przy linii kolejowej Luneburg - Dannenberg służące do załadunku pojemników z odpadami z elektrowni atomowych znane jako Castor. Wszędzie widoczne były plakaty, tablice i żółte krzyże będące symbolem społecznego oporu wobec składowania w pobliskim magazynie składowania czasowego w Gorleben odpadów promieniotwórczych. Mieszkańcy Wendlandu spodziewają się

kolejnego transportu Castor w ostatnim tygodniu listopada 2011 roku.

Na stacji paliwowej w Jameln gości z Polski powitał pan Marklewitz przedstawiając tę wyjątkową stację. W chwili obecnej są w Niemczech dwie tego typu stacje SunGas, gdzie można zatankować do odpowiednio przystosowanych pojazdów oczyszczony biogaz zawierający 98 % metanu.

Już 200 pojazdów marki VW Caddy i VW Passat jeździ na terenie powiatu Luchow-Dannenberg na tym paliwie.

Następnie zwiedzono typową biogazownię o mocy 1,5 MW produkującą biogaz, który jest spalany w silnikach stacjonarnych i służy do wytwarzania energii elektrycznej, ciepła i paliwa do pojazdów mechanicznych.

Biogazelektrownia została zbudowana w roku 2005 z inicjatywy rolników, członków miejscowej spółdzielni Raffaisen. Obok dużej masy kiszonki kukurydzianej uwagę zwiedzających wzbudziła znaczna hałda buraków cukrowych, które mają bardzo dużą wydajność energetyczną i z powodzeniem służą do wytwarzania biogazu. Na terenie powiatu Luchow-Dannenberg o powierzchni 1200 km² i zamieszkałego przez około 50 000 osób znajduje się 29 biogazelektrowni.

Kolejnym zwiedzanym obiektem był słoneczny park w Grabow o łącznej powierzchni ponad 2 ha modułów fotowoltaicznych i mocy 2 MW.

Istotne było porównanie w naszych warunkach klimatycznych wydajności produkcji energii elektrycznej z biogazu, słońca i wiatru.

Kilka słów na temat odwiedzanego regionu. Wendland to niezwykle region w Dolnej Saksonii. Znajduje się tam ponad 50 wiosek zbudowanych na planie koła, tak zwana okólnica, które przypominają o słowiańskim charakterze tego regionu. Jeszcze w XVIII wieku mieszkańcy Wendlandu posługiwali się językiem słowiańskim i do chwili obecnej przetrwało wiele dawnych zwyczajów i obrzędów, co dokumentuje skansen w Lubben.

W Jugendzentrum Wustrow gości z Polski powitał Werner Steinke odznaczony tytułem „Zasłużony dla Rogoźna” - był burmistrz Wustrow, obecnie wiceburmistrz Gminy zbiorczej Luchow.

W pomieszczeniach Jugendzentrum (centrum młodzieżowe) można było zjeść obiad i następnie udano się do Muzeum w Wustrow, gdzie delegację z Wielkopolski powitał dr Meyer wskazując na wspólne cechy Kłodawy i Wustrow, ponieważ oba te miasta łączy tradycja górnicza. Z wielkim zainteresowaniem obejrzano ciekawe ekspozycje muzeum, które istnieje dzięki zapałowi i zaangażowaniu lokalnych miłośników historii Małej Ojczyzny.

W czasie realizacji podróży studyjnej po Wendland grupie towarzyszył redaktor miejscowej gazety „General Anzeiger” Bernd Bruno Meyer, który niedawno był w Kłodawie i mile wspominał gościnność Kłodawiaków, walory poznawcze Centralnego Łuku Turystycznego i smak kłodawskiego piwa. Proponuje on, aby w ramach strategii rozwoju turystyki urządzić

Polscy rolnicy w Hanowerze

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 28 listopada 2011 15:06 - Poprawiony poniedziałek, 28 listopada 2011 15:25

święto piwa " Klodawer Oktoberfest ".

Na rynku w Wustrow nastąpił moment pożegnania : Werner Steinke i Bernd Bruno Meyer życzyli bezpiecznej drogi do domu i wyrazili nadzieje na kontynuacje współpracy i wymiany doświadczeń w zakresie odnawialnych źródeł energii.

Dr Meyer życzył pomysłowości i dalszego rozwoju Polski.

Autor artykułu i pomysłodawca wyjazdu Adam Maliński

{gallery}galeria/2011/2011_hanower{/gallery}